

Szanowny Panie Prezesie piszę do Pana, bo wierzę, że udowodni mi Pan, że w tym kraju istnieje sprawiedliwość. Mój mąż Zenon Sendek przebywa od **dwóch lat** w areszcie śledczym w Jejeniej Górze, gdyż został wrobiony w straszne przestępstwo. Został

kozłem ofiarnym świadka koronnego

,którego nie zna i nigdy nie miał z nim doczynienia. Świadek koronny wybielając siebie i swojego krewnego, którzy należą do grupy przestępczej pomawiają mojego męża, że on też należał do grupy.

A pomawiają dlatego, że mąż parę lat temu wykonał w swoim warsztacie usługowym (blacharstwo samochodowe) w samochodzie u klienta schowek na dokumenty i pieniądze. Wykonując tą usługę nie wiedział, że ma doczynienia z przestępcą jak się później okazało. Okazało się również, że schowek nie służył na dokumenty lecz na przemyt narkotyków. Świadek koronny twierdzi, że mąż wyjeżdżał do Belgii, Holandii oraz W. Brytani i tam przemycał narkotyki. To jest straszne kłamstwo z którym nie możemy się pogodzić. Mąż nigdy nie był poza granicami

tych Państw. to wszystko można sprawdzić, ale ani prokuratura ani Sąd nie zadali sobie trudu żeby to zweryfikować, gdyż u nas w kraju wierzy się przestępcom tak zw. świadkom koronnym. mąż nigdy nie był karany i nie miał konfliktu z prawem. Całe życie pracował ciężko i sumiennie zgodnie z prawem. prokuratura tylko na podstawie zeznań koronnego zarzuca mężowi, że żył z przemytu narkotyków. mieszkamy w Warszawie Międzyzłesiu w domu moich rodziców. Wszystko co mamy zawdzięczam rodzicom, którzy posiadali b. duży majątek ziemski, który sukcesywnie sprzedawaliśmy. ostatnio sprzedaliśmy działkę 1200m w maju 2005 roku i nie jest to ostatnia działka jaką posiadamy. nie brakowało nam pieniędzy. na te wszystkie działki posiadamy odpowiednie dokumenty, że były własnością mojego ojca, które odziedziczył po swoim ojcu. prokuratura i Sąd też nie zadali sobie trudu żeby to sprawdzić. 24.01.2008r zapadł wyrok. Mąż dostał 10 lat więzienia za to, że przyczynił się nieświadomie do przestępstwa. Pytam Pana prezesa czy

u nas w kraju dostaje się tak okrutną karę za takie przewinienie a prawdziwi przestępcy, którzy przemycali narkotyki, należeli do grupy przestępczej i opływają w luksusach z pieniędzy nieuczciwie zarobionych na krzywdzie ludzkiej dostaje się nadzwyczajne złagodzenie kary-2,5 r w zawieszeniu. jestem za tym żeby każdy był ukarany za przestępstwo, ale współmierne do przewinienia. nie 10 lat!. Byłam na odczytaniu wyroku bo wierzyłam, że Sąd jest nie zawisły i sprawiedliwy, że nie wyda takiego wyroku dla męża. Byłam pewna, że już odpokutował za to co zrobił i zabiorę męża do domu. strasznie się myliłam. Prokuratura Sąd i przestępcy zrujnowali całe nasze życie. jestem u kresu sił psychicznych i fizycznych, mąż również. Mam nadzieję, że wreszcie ktoś mi pomoże uratować moją rodzinę bo 10 lat to dla nas śmierć! Panie Prezesie na razie jeszcze nie jestem w posiadaniu uzasadnienia wyroku ale będę niebawem i zaraz go prześlę do Pana. z wyrazami szacunku - Jolanta Sendek Warszawa.